

Kłoczowski, Jerzy

Marzena Pollakówna 1926-1971

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 2-3, 481-483

1972

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MARZENA POLLAKÓWNA
1926—1971

Zmarła 20 listopada 1971 r. w Poznaniu Marzena Pollakówna związana była w sposób szczególny całą prawie swą pisaną i publikowaną twórczością historyczną z Warmią i Mazurami. Od swej pracy doktorskiej, poświęconej osadnictwu Warmii w okresie krzyżackim, opublikowanej w 1953 r., pozostała wierna aż do śmierci tematyce regionu rozszerzając ją tylko stopniowo i pogłębiając przez swe próby i zamiary wszechstronnego ujęcia problematyki krzyżackiej. Studia nad kroniką Piotra z Dusburga, pozycją kluczową dla historiografii państwa krzyżackiego w Prusach, stanowiły dla niej doskonały punkt wyjścia do zamierzonego przedstawienia obrazu tego państwa, jaki w ciągu wieków przedstawiali kolejni historycy krzyżacy. Wdzięcza Marzena Pollakówna szeroki, ogólnoeuropejski aspekt dyskusji nad dziejami krzyżackimi w Prusach, potrzebę powiązania tematu z dziejami cesarstwa, państwa, średniowiecznej ideologii i rozumiała konieczność podjęcia z polskiej strony gruntownej pracy w tym kierunku. Pracy — podkreślmy to od razu — trafiającej niejako w sedno sprawy, bo poddającej krytycznej analizie podstawy obrazu, jaki wytwarzali Krzyżacy o samych sobie, i jaki w wielkiej mierze przyjęła następnie w ciągu XIX—XX wieku oraz rozszerzyła w Europie a także w świecie niemiecka nauka historyczna. Zamierzenia Marzeny Pollakówny, wspieranej w swych realizacjach praktycznych przede wszystkim przez poznańską szkołę historyczną Henryka Łowmiańskiego i Gerarda Labudy, zostały tylko w stosunkowo małej części wykonane i pozostają bardzo ważkim zadaniem stojącym przed polskimi historykami. Całe życie, krótkie, ale bardzo intensywne Marzeny Pollakówny stanowi przykład wyjątkowego oddania, wręcz — nie wahajmy się użyć tego słowa rozumiałego dobrze w jej pokoleniu — służby prawdzie historycznej nauki.

Urodziła się 6 października 1926 r. w Warszawie, ze stolicą też związana była następnie długo, bo aż do ukończenia studiów na Uniwersytecie Warszawskim w 1949 r. Z domu rodzinnego wyniosła głęboką kulturę humanistyczną, a w niemałej, jak się wydaje mierze, także zainteresowania dla historii ziem odzyskanych. Szczególny wpływ wywierał na nią ojciec, dr Michał Pollak, przed wojną kurator okręgu szkolnego pomorskiego i poznańskiego oraz dyrektor departamentu w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, po wojnie wicedyrektor Instytutu Zachodniego, jeden z najbliższych współpracowników prof. Zygmunta Wojciechowskiego. Lata wojny w Warszawie łączyły ją, jak całą wartościową młodzież, z konspiracją w szkole i tajnym harcerstwie (1941—1944). W czasie Powstania znalazła się ze swym patroliem sanitarnym na Ochocie, skąd już po kilku dniach i złamaniu oporu Niemcy wysiedlili całą ludność. Wyrzucona z Warszawy, znalazła Marzena oparcie w Krakowie, gdzie latem 1945 r. zdała maturę i zapisała się na historię na Uniwersytecie Jagiellońskim. Już jednak w początkach 1946 r. powróciła do Warszawy i podjęła studia na Uniwersytecie Warszawskim. Znalazła się w atmosferze młodej wówczas, ale szczególnie dynamicznej i otwartej na nowe kierunki światowej historiografii, szkoły mediewistycznej warszawskiej. Mistrzami jej byli zwłaszcza Tadeusz Manteuffel, Aleksander Gieysztor, a także — dla epok nieco późniejszych czy geografii historycznej — Stanisław Herbst. Na studiach wyróżniała się zarazem zdolnościami, pracą, inteligencją, jak i urodą. Czytała wiele, słuchała także wykładów z zakresu filozofii, logiki, socjologii. Pracę magisterską przygotowała na seminarium profesora Tadeusza Manteuffla na temat nie łatwy. *Stanowisko komesa karolińskiego (IX w.)*. Po magisterium Marzena Pollakówna

przeniosła się w 1949 r. w ślad za rodzicami do Poznania, gdzie w ciągu dwóch lat napisała i przedstawiła pod patronatem prof. Henryka Łowmiańskiego pracę doktorską pt. *Osadnictwo Warmii w okresie krzyżackim*, opublikowaną, jak już wspomniano w 1953 r. w Poznaniu. W okresie poznańskim uzupełniła niejako swą doskonałą formację mediewistyczną w oparciu o znakomitych mistrzów: Henryka Łowmiańskiego, Kazimierza Tymienieckiego, Józefa Kostrzewskiego, a z młodszej generacji — Gerarda Labudę. Niemale znaczenie miał dla niej także bliski związek z archeologią, m.in. udział w pracach wykopaliskowych w Gdańsku pod kierunkiem Konrada Jażdżewskiego.

Jesienią 1951 r. zaczęła Marzena Pollakówna, dwudziestopięcioletni doktor i świetnie zapowiadający się mediewista, zupełnie nowy okres swego życia przechodząc na Katolicki Uniwersytet Lubelski i obejmując tu stanowisko starszego asystenta przy Katedrze Historii Średniowiecznej i Nauk Pomocniczych Historii. Faktycznie oznaczało to od razu objęcie samodzielnego stanowiska i to z ogromem zadań dydaktycznych. W początkach 1952 r. zmarł kierujący Katedrą profesor Leon Białkowski, całość zadań Katedry spadła zaś — w rzeczywistości już wcześniej — na barki młodych doktorów: Marzeny Pollakówny, przybyłego późną jesienią 1951 r. do Lublina Zygmunta Sułowskiego oraz przebywającego tam od września 1950 r. niżej podpisanego. Zlecono mi później kierownictwo Katedrą w charakterze zastępcy profesora. Jednakże już od razu we trójkę dążyliśmy do stworzenia zespołu wspólnie prowadzącego i realizującego zadania Katedry w stosunku do setek studentów historii z całej Polski, jacy wówczas znaleźli się na Uniwersytecie; tylko jesienią 1950 i 1951 r. przyjęto na studia około 600 studentów. Niezwykłe sumienne, odpowiedzialne traktowanie przez Marzenę Pollakównę zadań dydaktycznych pochłonięto ją prawie całkowicie na szereg lat. Objęła nauki pomocnicze historii, a także wykład z historii historiografii powszechnej i polskiej, w którego przygotowanie wkładała szczególnie wiele pracy. Brała też bardzo żywy udział w zespołowym seminarium mediewistycznym, liczącym w latach 1952—1956 około 30 osób pracujących w dwóch grupach. Szereg prac magisterskich napisanych na tym seminarium opublikowano następnie bądź w całości, bądź w streszczeniu, co stanowiło jego trwałą dorobek. Z grona osób, które przeszły przez owe wybitnie uzdolnione grupy seminaryjne osiem dotąd zrobiło doktorat, kilka zaś przeprowadziło bądź ma przeprowadzić w najbliższym czasie habilitację. W sposób szczególny zajmowała się Marzena Pollakówna na seminarium pracami poznawczymi historii osadnictwa. Gdy od 1956 r. podjęła już indywidualnie prowadzenie seminarium, w tym przede wszystkim kierunku — choć nie wyłącznie — prowadziła swych uczniów. Z tego seminarium wyszła między innymi opublikowana rozprawa Anieli Olczyk pt. *Ścieżka parafialna biskupstwa warmińskiego do roku 1525*, Lublin 1961, wbrew tytułowi ograniczona do samej Warmii. Praca uzupełniała niejako własne studia Pollakówny nad osadnictwem Warmii zgodnie z krystalizującym się już w Lublinie programem badań nad kształtowaniem się sieci parafialnej na historycznych ziemiach polskich, przy czym wkład w nią samego kierownika seminarium był bardzo poważny. W dyskusjach i wstępnych zamierzeniach badawczych, które jesienią 1957 r. doprowadziły do utworzenia Instytutu Geografii Historycznej Kościoła w Polsce, Marzena Pollakówna brała czynny udział.

Praca dydaktyczna, jak i publikacje oraz wypowiedzi Marzeny Pollakówny przy okazji różnych konferencji zjednały jej szybko wysokie uznanie w polskiej nauce historycznej. Wyrazem tego mogą być znakomite opinie wypowiedziane o całości dorobku jej z lat 1954 r. przez Kazimierza Tymienieckiego, Henryka Łowmiańskiego, Gerarda Labudę, Stanisława Herbsta i Andrzeja Wojtkowskiego, uzasadniających podstawy do nadania Marzenie Pollakównie tytułu docenta. Senat Uniwersytetu wystąpił też 3 kwietnia 1954 r. z takim wnioskiem, który nie został potwierdzony. Wówczas mianowano 20 marca 1957 r. Marzenę Pollakównę zastępcą profesora zapewniając jej tą drogą samodzielną stanowisko. Jesienią 1957 r. uzyskała też możliwość wyjazdu naukowego za granicę do Anglii i Francji, gdzie przebywała ponad rok. Niestety, poważna choroba uniemożliwiła jej pełne wykorzystanie pobytu, a w dalszym ciągu i pełnienie obowiązków dydaktycznych. Przeszła też, ostatecznie z dniem 1 stycznia 1962 r. do pracy ściśle naukowej w Instytucie Historii PAN w ramach jego Zakładu Historii Pomorza, kierowanego przez prof. G. Labudę.

Na dziesięcioletni okres lubelski (1951—1961) wypada publikacja większości prac Zmarłej. Nie pisała wiele w poczuciu między innymi ogromnej, dziś niestety nie częstej, odpowiedzialności za każde słowo. Spośród 36 w sumie pozycji drukowanych, przede wszystkim recenzji, 25 ukazało się do 1962 r. włącznie. Do Warmii i Mazur, obok pracy doktorskiej, odnosi się zwłaszcza cenna, źródłowa rozprawa o *Zamku ludności pruskiej* publikowana w 1958 r. w zbiorowej pracy pt. *Szkice z dziejów Pomorza*, szereg recenzji prac zwłaszcza niemieckich dotyczących głównie spraw krzyżackich w „Studiach Źródłoznawczych” i toruńskich „Zapiskach Historycznych”, artykuł *O nowe spojrzenie na dzieje Zakonu Niemieckiego* (w tomie ofiarowanym prof. T. Manteufflowi, *Wiek średni*, Warszawa 1962, ss. 161—169), w którym nawiązując do szeregu najnowszych prac niemieckich zaproponowała nowy kwestionariusz badań nad Zakonem. W roku kopernikowskim warto przypomnieć też artykuł *Tradycje Kopernikańskie w kartograficznym obrazie Prus Zella* w t. II „Studiów Źródłoznawczych” (1958). Kilka artykułów i recenzji umieściła też M. Pollakówna w tomach lubelskich „Roczników Humanistycznych” poświęconych historii. Wynikiem między innymi bogatych, intensywnych doświadczeń dydaktycznych własnych i całego zespołu był artykuł o uniwersyteckim studium historii (t. VI, z. 5, 1958, ss. 275—285). Kilka artykułów i prac poświęciła pracom historyków angielskich w nawiązaniu także do własnego pobytu w Londynie, który uważała za szczególnie pożyteczny i owocny (*Rzut oka na stan nauki historycznej w Anglii*, Zeszyty Naukowe KUL, III, nr 1/9, Lublin 1960; *Instytut badań historycznych w Londynie*, Roczniki Humanistyczne, IX, z. 4, Lublin 1960; cztery recenzje w t. VIII, z. 2 — tychże „Roczników”, 1960).

W ciągu kilku lat po roku 1962 nie znajdujemy w bibliografii Marzeny Pollakówny żadnej pozycji. Ciężka choroba przykuła ją na długo do łóżka uniemożliwiając kontynuowanie pracy naukowej. Dopiero chwilowy, jak się okazało, kilkuletni w sumie powrót do zdrowia pozwolił, dzięki niezwykłej silnej woli i pasji badawczej Zmarłej, a także nadzwyczajnej pomocy i atmosferze domu rodzinnego, na powrót do pracy naukowej. Pierwszym poważnym rezultatem publikowanym tej pracy była źródłowa rozprawa o grodzie Zantyr (Komunikaty Mazursko-Warmińskie, nr 4, 1967, ss. 473—484), następnie zaś — najważniejsza niewątpliwie rzecz w piśmym dorobku Zmarłej, obszerna rozprawa na temat *Kroniki Piotra z Dusburga* (Wrocław 1968). Ponadto zasadnicze wyniki ujęła także sama autorka po francusku w artykule w „Acta Poloniae Historica”, 19, 1968, pt. *La chronique de Pierre de Dusburg*. Na marginesie studiów nad Dusburgiem powstał też przyczynke źródłowy zamieszczony w książce poświęconej prof. K. Tymienieckiemu pt. *Sprawa oceny Kroniki Piotra z Dusburga (Europa—Słowiańszczyzna—Polska*, Poznań 1970, ss. 127—134). Od 1968 r. pojawiają się znów w „Studiach Źródłoznawczych” i „Zapiskach Historycznych” recenzje M. Pollakówny o najnowszych pracach niemieckich dotyczących Zakonu krzyżackiego.

Praca o Dusburgu stała się podstawą habilitacji, przeprowadzonej w Instytucie Historii PAN w Warszawie; był to olbrzymi sukces Marzeny Pollakówny, jej woli, wytrwałości, charakteru, inteligencji. Usilnie pragnęła dalej pracować i sądziła chwilami przynajmniej, że dane jej będzie zrealizować niemało z owego kwestionariusza krzyżackiej historii, o którym wspominałem na początku. Nawrót choroby, a później śmierć przekreśliły te zamierzenia. W pamięci licznego grona przyjaciół i kolegów — historyków pozostanie Marzena Pollakówna, wybitny historyk Warmii i Mazur, nie tylko jako zasłużony badacz i uniwersytecki nauczyciel — wychowawca, ale jako przykład człowieka niezwykłej prawości, uczciwości, siły charakteru a zarazem wielkiej kultury, inteligencji i otwartości na potrzeby kraju i innych ludzi.

Jerzy Kłoczowski